

Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia [Ps 103];

KRZYŻÓWKA 1. Świątynia 2. Uczni w Piśmie chcieli, by Jezus ... tę kobietę, tak, jak nakazywało Prawo. 3. Jezus udał się na Górę ... aby się modlić 4. W Prawie ... nakazał takie kamienować 5. Jezus nakazał kobiecie nie ... 6. Jezus nachyliwszy się ... na ziemi. 7.. Uczni w Piśmie i faryzeusze ... Jezusa na próbę. 8. Przeprowadzono do Jezusa ..., którą pochwycono na cudzołóstwie. 9. Takie kobiety w tamtych czasach kazano ... 10. To uczni w Piśmie i ... przyprowadzili do Jezusa tę kobietę 11 Wszyscy jeden po ... zaczęli odchodzić 12. Odeszli wszyscy, poczynając od ... 13. ... tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku 14. Kto z was jest bez grzechu, niech ... rzuci na nią kamień. 15. Rzekł Jezus do kobiety : I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej ... już nie grzesz. 16. Jezus nauczał lud, który ... się do Niego 17. Nikt nie ... kamieniem.

1	x	x	x	x	K					Ł
2	x	x	P		T		P		Ł	x
3	x	x	x	x	O		I			A
4	x	x	M		J				Z	x
5	x	G			E		Z		Ć	x
6	x	x	P		S		Ł	x	x	x
7	x	W			T		W		A	I
8	x	x	K		B				Ę	x
9	K		M		E		O			Ć
10	F		R		Z		U			E
11	x	D			G		M	x	x	x
12	x	S		A	R		Z			H
13	x	x	P		Z		S			Ł
14	x	x	P		E		W			Y
15	x	x	x	x	C			I		I
16	x	x	S		H		D			Ł
17	x	x	R		U			Ł	x	x

Jak kruchy jest zapis na piasku ! Wiatr zawieje i zapisane litery rozwieje na wszystkie strony. – Kaznodzieje mówią, że Pan Jezus zapisywał na ziemi grzechy tych, którzy chcieli obrzucić grzesznicę kamieniami. Wyczytali powypisywane rachunki sumienia i pouciekali ze wstydu. – Gdyby Jezus chciał zapisywać na ziemi grzechy, zapisałby pół pustyni (wiemy, ile grzechów mają ci, którzy siebie mają za świętych, innych za gałganów). Poza tym nie pisze się ciężkich grzechów na piasku, tak jak nie bije się młotkiem saskiej porcelany. Pan Jezus mógł zapisywać na piasku pustyni

literę prawa (bo prawo ma swoją literę i swojego ducha). Litera prawa to tylko groźny paragraf, zewnętrzna forma, bardzo często pusta. – Jezus widział literę prawa, to, czego ludzie tak bardzo się trzymają, a co wiatr może rozwiać jako coś nieistotnego, bo można trzymać się samej tylko litery prawa i nie mieć w sobie miłości. PS – Najczęściej albo potępiamy, albo jesteśmy pobłażliwi. Pan Jezus nie rzucił kamieniem w grzesznicę, ale nie był dla niej pobłażliwy. Nakazał jej odejść i nie grzeszyć. PSS – Grzech popełniamy wtedy, kiedy – mogąc wybierać – wybieramy nie Boga, lecz zło. Wiem, że Bóg, który mnie kocha, jest. Modlę się do Niego, wierzę w Niego, lecz nie wybieram tego, czego On chce. ... [x J. Twardowski, *W świetle Ewangelii*, 2005, s.257].

MOJE POSTANOWIENIE: Postaram się nie kłamać, nie złościć i pogodzić z ... bo Bóg Jest Prawdą, Miłością, Dobrem i też mi przebacza.

Kancelaria Parafialna e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl <http://www.stanislaw-bm.pl/>
 [Nr konta bankowego:23 2490 0005 0000 4500 1511 3922][gazetka do użytku wewnętrznego Parafii]

WIELKI POST



Z ŻYCIA PARAFII

Stanisława Biskupa na Woli;
01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,
Kancelaria Parafialna czynna: poniedziałek - piątek
 godz. 9:00 - 10:00; 16:00 - 17:30 ; tel. 22 632 38 00



Nawróćcie się do Boga waszego, On bowiem jest łaskawy i miłosierny (J 12,13);
J 8,1-11

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On usiadłszy nauczał ich. Wówczas uczni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz? Mówili to wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień. I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił? A ona odrzekła: Nikt, Panie! Rzekł do niej Jezus: I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz.

Na świecie ciągle zbyt wielu jest tych, którzy potępiają, a także zbyt wielu obojętnych i pobłażliwych. I wciąż za mało jest ludzi prawdziwie miłosiernych. Jeśli zajmujesz się sądzeniem innych, to znaczy, że zapominasz o tym, iż sam jesteś grzesznikiem. Zapomniałeś, że Jezus przychodzi nie do tych, którzy potępiają, ale do tych, którzy są grzeszni. Szkoda czasu i energii na porównywanie się z innymi, na sądzenie ich. A przede wszystkim szkoda nie skorzystać z łaski przebaczenia, którą Bóg każdego dnia chce nas obdarzać. [O. P. Ciesielski OP; Ł. Kubiak OP, "Oremus" Wielki Post 2004, s. 134]

Ojciec Franciszek - Pismo Święte ukazuje nam, że dla wielu ludzi spotkanie z Jezusem dokonało się zaczynając od prośby. Jezus nie wymaga wyrafinowanych inwokacji, przeciwnie, cała ludzka egzystencja, z jej najbardziej konkretnymi i codziennymi problemami może stać się modlitwą. W Ewangeliach znajdujemy mnóstwo żebraków, którzy błagają o wyzwolenie i zbawienie. Ktoś prosi o chleb, ktoś inny o uzdrowienie; niektórzy o oczyszczenie, jeszcze inni o wzrok; lub żeby ukochana osoba mogła powrócić do życia ... Jezus nigdy nie przechodzi obojętnie obok tych prób i tych cierpień. Jezus uczy nas zatem, byśmy prosili Ojca o chleb powszedni. Uczy nas, abyśmy czynili to razem z wieloma mężczyznami i kobietami, dla których ta modlitwa jest wołaniem - często skrywanym w ich we wnętrzu - a które towarzyszy codziennemu niepokojowi. Ileż matek i ojców, także i dzisiaj, kładzie się spać martwiąc się, bo nie mają na dzień następny dość chleba dla swoich dzieci! Wyobraźmy sobie, że ta modlitwa nie jest odmawiana w bezpieczeństwie wygodnego apartamentu, ale w niepewności pokoju, w którym trzeba się pogodzić z tym co jest, gdzie brakuje tego, co jest niezbędne do życia. Słowa Jezusa nabierają nowej siły. Modlitwa chrześcijańska zaczyna się na tym poziomie. Nie jest ćwiczeniem dla ascetów; wychodzi z rzeczywistości, z serca i ciała osób żyjących w potrzebie, lub których udziałem jest brak tego, co konieczne do życia. Nawet najwznioślejsi mistycy chrześcijańscy nie mogą lekceważyć prostoty tej prośby. „Ojcie, spraw, aby dla nas i dla wszystkich był niezbędny chleb”. A „chleb” to także woda, lekarstwa, dom, praca... wszystko, co jest konieczne do życia. [z Audjencji Generalnej 27.03.2019];



V Niedziela Wielkiego Postu - Rok C - 07. 04. 2019



św. Jan Paweł II - On sam, ten Bóg, który stał się człowiekiem i umarł na krzyżu i zwyciężył przez krzyż, zwycięża również przez każdy ludzki krzyż." [Katowice, 20. VI. 1983].

Stefan Kardynał Wyszyński – "Położył Pan na ramiona Jego, nieprawość nas wszystkich". Niesie więc i moją nieprawość. Ale nie tylko! On niesie moje zadania życiowe, albowiem sam ich udźwignąć nie mogę. Może niekiedy myślę, że nie podolałam, bom niemocny, słaby. Będę pamiętać i o tym, że w przeciwnościach jest moc doświadczeń i że wystarczy mi Łaska, której Bóg mi udziela. ... Pomyślę: Nie idę sam, mój krzyż niesie mój Bóg. Jest nas dwóch: On i ja. Chrześcijanin nigdy nie jest samotny, jest z nim Chrystus. Idą razem. [W: Droga Krzyżowa, stacja 2, Rozważania];



† **...Któryś za nas cierpiał rany... Jezus Chryste – Zmituj się nad nami**
Kontempluj Ewangelie według Lectio Divina:

I – Lectio - Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował dla ciebie Duch Święty. **II - Meditatio** – Pytaj siebie: **"Co Bóg mówi do mnie?"** -

Wobec głośnych oskarżeń i natarczywych pytań Jezus milczy. Z Ewangelii wynika, że owo pisanie palcem i towarzyszące mu milczenie trwało dłuższy czas... chwila ta musiała wydawać się wiecznością tak dla oskarżycieli, jak i samej kobiety. Milczenie ma moc dotykania serc. ... Jezus nie zamierza potępić ani kobiety, ani jej oskarżycieli - Chce pomóc im zobaczyć, że sprawiedliwość Boża, nie potępią grzesznika, ale go podnosi z grzechu. - Czy ja też domagam się uznania „mojej prawdy”, - czy domagam się wykluczenia kogoś z mojego otoczenia, bo zachował się niegodnie... – Czy jak Jerozolimscy rabinowie chciałem kogoś publicznie skompromitować. – Czy zakładałem maskę obrońcy sprawiedliwości, zapominając, że Prawo dotyczy także mnie ! Ile razy popełniłem grzech niesprawiedliwości? - Spróbuję „wejść” teraz we własne serce... - Czy dostrzegam swoje nieczyste intencje, kiedy próbuję występować w roli sędziego? - Czy może jestem delikatny w stosunku do innych, nawet tych, którzy zawinili wobec mnie ...

III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu:

Odmień znowu nasz los, Panie, jak odmieniasz strumienie na Południu (Ps 126);

IV – Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas (Ps 126);**

† **... - Klaniamy Ci się, Panie Jezus Chryste i Błogosławimy Tobie – żeś przez Krzyż i mękę Swoją - świat Odkupił raczył;**

... Przypatrz się w milczeniu Jezusowi, który **zasiada** w Świątyni jako jedyny, boski Nauczyciel. O Nim Ojciec wydał świadectwo wobec uczniów: *Jego słuchajcie!* (Łk 9,35). On jeden ma słowa życia wiecznego. On jest prawdziwą Świątynią – to w Nim możesz spotkać Ojca. Wpatruj się również w Jezusa **zgiętego** ku ziemi na dziedzińcu Świątyni. Popatrz na Niego zgiętego pod ciężarem krzyża, który przyjął, by zgładzić grzechy twoje i całego świata. Popatrz wreszcie na Jezusa **zmartwychwstałego**, **stojącego** wśród uczniów w mocy i majestacie jako Pana, który tchnie Ducha Świętego, daje ci odpuszczenie grzechów, pokój i radość, i który posyła cię z Ewangelią do świata. Popatrz też na siebie: - jako na grzesznika, którego Jezus nie potępił, lecz obdarza nadzieją i wskrzesza do życia przemienionego - jako na tego, który nieraz skłonny jest przyłączyć się do chóru łatwo oskarżających... przekonany o swoich świętych racjach, nie widzący własnego grzechu... Spróbuj usłyszeć, co Jezus mówi do ciebie w tym momencie. [patrz : ks. Józef Maciąg, Lublin-Rzym];



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU
07 KWIECIEŃ 2019



1. Dzisiaj **niedziela adoracyjna**. Po sumie wystawienie N. Sakr. do adoracji. O 15.00 Godzina Miłosierdzia z Koronką. Adorację zakończą Gorzkie Żale o g. 17.00.
2. Zachęcamy do udziału w **Drodze Krzyżowej** odprawianej w piątki o 17.30 dla dzieci, a dla dorosłych i młodzieży po Mszy św. wieczornej.
3. W dalszym ciągu jeszcze możemy wesprzeć najuboższe rodziny składając swoje **dary serca** do kosza przy ołtarzu św. Antoniego. „Bóg zapłać” za wszelkie wsparcie! Paczki możemy składać jeszcze tylko do przyszłej niedzieli.
4. W sobotę, 13 kwietnia, młodzież mająca przyjąć sakrament bierzmowania, uda się z ks. Jackiem na **spotkanie z Biskupem w Świątyni Opatrzności Bożej** na Wilanowie. Dojazd indywidualnie – zbiórka w Świątyni Opatrzności Bożej o g. 10.30. Młodzież zabierze prowiant we własnym zakresie. Planowane zakończenie ok. g. 15.00.
5. Księża pragną udać się **z posługą święteczną do chorych** w sobotę przed Niedzielą Palmową, 13 kwietnia. Odwiedzą tych chorych, do których nie chodzą co miesiąc. Bardzo prosimy o zgłaszanie chorych do środy w zakrystii lub kancelarii.
6. Następną niedzielą to już **Niedziela Palmowa – Niedziela Męki Pańskiej**. Obrzęd błogosławieństwa palm na początku każdej Mszy św. W palmy będziemy mogli, jak co roku, zaopatrywać się u naszych ministrantów przed kościołem. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na fundusz ministrancki.
7. W następną niedzielę Zespół Caritas będzie prowadził **kwestę do puszeki** przed kościołem.
8. **Prosimy o przynoszenie pustych plastikowych buteleczek na wodę święconą**. Można je składać do kartonu w krućcie.
9. Serdeczne „**Bóg zapłać**” za **ofiary składane na kwiaty do Grobu Pańskiego**. Ofiary składamy do puszeki przy krzyżu, przy bocznym filarze, po prawej stronie kościoła.

– **Co to jest grzech?** – Grzech, jak mówi katechizm, to przekroczenie prawa Bożego. Definicja, która mówi o zakazie. Kiedy dzieciom mówimy: nie rób tego, czy tamtego – nasze przykazania też są zakazami. Dziesięć przykazań Bożych też zostało danych w formie zakazów ludziom prostym. – Z nauki Pana Jezusa możemy wyczytać inną definicję grzechu: grzech popełniamy wtedy, kiedy – mogąc wybrać – wybieramy nie Boga, lecz zło. ... Wiem, że Bóg, który mnie kocha jest. Modłę się do Niego, wierzę w Niego, lecz nie wybieram tego, czego On chce. – Kiedy mam możliwość wyboru, a nie wybieram Boga, wtedy zawsze grzeszę. – [x J. Twardowski, W świetle Ewangelii, 2005, s.320 -321].